GAZETA KRAKOWSKA

Nro 65.

Z KRAKOWA DNIA 12. SIERPNIA 1812 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Drznie d. 11 miesiąca Lipca Roku 1812.

FREDERYK AUGUST
z Bożey Łaski Król Saski Xiąże Warszawski &c.

Zważywszy, iż artykuł 100 Organizacyi Rady Stanu, nie obeymuie przepisow, względem zaskarżenia Urzędnikow po zmianie Rządu, przed zaprowadzeniem Konftytucyynego porządku mianowanych, w dopełnieniu więc przepisow tegoż artykułu, wysłuchawszy Naszey Rady Stanu, poftanowiliśmy i ftanowiemy:

W tych przypadkach, w których Rada Stanu rozpoznaie oddanie pod Sąd Urzędnikow przez Nas mianowanych w tych samych przypadkach, gdy zachodzi zaskarżenie przeciw byłym Urzędnikom po zmianie Rządu, przez Narodową Władzę w kraiu w ow czas naywyższą mianowanym, również udać się należy do Rady Stanu.

Minifter Sprawiedliwości ninieyszy Dekret w Dzienniku praw umieści.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S.) Przez Króla
Minifter Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.
Felix Łubienski,
Minifter Spraw:
(L.S.)
Ant. Joneman, Sec. Ministerii

Zgodno z oryginałem.
Minifter Sek. Stanu
Stanisław Breza.

II. Wyrok pod d. 15 Lipca w Pilnic.

Chcąc zabezpieczyc Woyskowych od ftrat, któreby ponieść mogli w przypadku woyny z zaocznego poftępowania przeciwko nim w Magiftraturach sądowych, gdy ciż woyskowi zaięci w ten czas obowiązkami publicznemi nie są w ftanie pilnować prywatnych swych interessow, na przełożenie Miniftra Woyny, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, poftanowiliśmy co naftępuie:

Art. 21. Kodexu poftępowania sądowego tymczasowie za obowiązuiący wskazanego, w słowach:

"Jeżeli Sędzia Pokoiu wie bądź sam, bądź na uczynione sobie przełożenie na audyencyi przez osoby należące, sąsiadow, lub przyiacioł ftrony pozwaney, że nie mogła była wiedzieć o toczącey się sprawie, będzie mu wolno przysądzaiąc zaocznie wyznaczyć termin do oppozycyi tak długi, iaki za przyzwoity osądzi; w przypadku, gdyby przedłużenie terminu dozwolonem urzędownie nie było, i gdy by się o nie nie dopraszano, ftrona zaocznie osądzona, będzie mogła bez względu na upłynienie terminu bydź reftytuowana in integrum, i dopuszczoną do oppozycyi, gdy udowodni, że nie mogła wiedzieć o przypadaiącey sprawie dla nieprzytomności lub ciężkiey choroby. „

Rozciąga się na czas woyny do wszy-

ſtkich Sądow cywilnych dla osób woyskowych i Urzędnikow do woyska przywiązanych, a w czynney iſtotnie służbie zoſtaiących.

Wykonanie ninieyszey woli Naszey i umieszczenie iey w Dzienniku praw, Miniſtrom, w czem do którego należy, zalecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

III. Wyrok w Pilnic pod d. 17 *Lipca.*

Urządziwszy Dekretem Naszym pod dniem 8 Maia r. b. wydanym Adminiſtracyą Monopolium Tabacznego, w zamiarze zapewnienia Skarbowi z przedmiotu tego ſtałego dochodu, tudzież w celu zapobieżenia przeſtępſtwom do uszkodzenia Skarbu dążyć mogącym, a chcąc oraz własność prywatną, handel i przemysł od wszelkich nadużyciow zabezpieczyć, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, poſtanowiliśmy i ſtanowiemy:

§. I. W przypadku wydarzonych przeſtępſtw przeciw przepisom Naszym, urządzenie Adminiſtracyi Monopolium Tabacznego ſtanowiącym, Władze Skarbowe po Departamentach mocne są wydawać przeciw oskarżonym decyzye podług opisu urządzeń skarbowych, tudzież Dekretu Naszego dnia 8 Maia r. b. i te zupełnie do skutku przyprowadzać kazać, tak co do zabezpieczenia Skarbu od defraudacyow i od szkody wszelkiey, iako też zatrzymywania przedmiotow, ściągania kar i pełnienia śledztw podług przepisanych tamże form.

§. 2. Skoro decyzya takowa skazanemu tym sposobem na wynagrodzenie i karę pieniężną wręczoną zoſtanie i skarb zapewnionym będzie przez obięcie obiektow, lub doſtateczne kaucyi złożenie, pozoſtaie skazanemu tygodni dwa do oświadczenia, czyli na takowey decyzyi przeſtaie lub nie? Jeżeli w przeciągu tego czasu lub oświadczył, iż na wspomnioney decyzyi chce przeſtać, lub żadnego nie uczynił zgłoszenia, winien oney zadosyć uczynić i kwotę na iaką wskazany zoſtał, w oznaczonym przez tęż decyzyą czasie, załatwić, pod rygorem, że decyzya ſtanie się finalną, a to rachuiąc od oſtatniego dnia w którym czas do podania deklaracyi upłynął.

§. 3. Jeżeli w przeciągu czasu powyżey do uczynienia oświadczenia zoſtawionego, poda tenże do władzy Skarbowey Departamentowey na piśmie, iż na decyzyi iey nie przeſtanie, winien zaraz bądź przez wyſtawienie kaucyi, bądź przez złożenie gotowizny tak na karę iako i na koszta, oprocz zoſtawienia w składzie skarbowym przedmiotu defraudacyinego, zabezpieczyć Skarb, iako też karę i wynagrodzenie, na któreby przez powyższą decyzyą władzy Skarbowey skazanym zoſtał zapewnić, a rzecz cała tycząca się przeſtępſtwa natychmiaſt do Sądu w mieysce gdzie się władza Skarbowa znayduie właściwego, odesłaną bydź winna; gdzie przez defraudanta process przepisanym przez prawo sposobem wprowadzonym zoſtanie, który process defraudant w przeciągu dni czternaſtu rozpocząć powinien pod upadkiem w sprawie.

§. 4. Co się tycze wyſtępkow lub zbrodni przy defraudacyach popełnić się mogących, te w sądach przyzwoitych kryminalnych rozpoznane bydź winni.

Wykonanie ninieyszey woli Naszey Miniſtrom Sprawiedliwości i Skarbu, w czem do którego należy, a umieszczenie iey w dzienniku praw Miniſtrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

z Warszawy d. 4 Sierpnia.

WYPISY z DZIENNIKA

KONFEDERACYI JENERALNEY

KROLESTWA POLSKIEGO.

Akces do Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego Obywateli Powiatu Kobryńskiego

Działo się w mieście Kobryniu r. 1812 miesiąca Lipca 8 dnia.

"My Obywatele Powiatu Kobryńskiego i miasta Kobrynia ważąc wyżey całość i szczęśliwość narodową nad osobistość, życie i maiątki nasze, za oddaleniem się woysk nieprzyiacielskich z naszych okolic, uwolnieni przeto z ośmnastoletnich więzow i przemocy, gdy Akt Konfederacyi Jener. Polskiey pod laską znanego nam dobrze tak z wielkości imienia, iako wielkich przymiotow i czystego zawsze dla Oyczyzny patryotyzmu JO. Xcia Jmci Adama Czartoryskiego Jen. Ziem Podolskich, Jeneralney Konfederacyi Marszałka, w Warszawie d. 28 Czerwca 1812 r. datowany doszedł wiadomości naszey, zaufani w potężnem W. Napoleona Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego wsparciu i pomocy, i zaięci nayszlachetnieyszem uczuciem w zapale nayprędszego z Oyczyzną naszą połączenia się; — oświadczamy naysolenniey i dobrowolnie przed Niebem, światem i całą Europą, że stosownie do art. 5go i innych w akcie związku tegoż wymienionych, w Konfederacyą wiążemy się do aktu Jen. Konfederacyi z naywiększą chęcią przystępuiemy, akces czyniemy, zamiar Konfederacyi Jen. o uwolnienie wszystkich części dawney ziemi naszey Polskiey przez nieprzyiaciela przywłaszczoney wszelkiemi siłami i sposobami, poświęcaiąc maiątki i życie nasze na ratunek Oyczyzny, wspierać przyrzekamy, i że od tego celu usiłowań naszych nie odstąpiemy, łącząc się wzaiemnie w duchu iedności i zgody, Boga i Oyczyznę zaporęczamy. Takowy akt przystąpienia naszego do Jeneralnego Warszawskiego związku podpisami rąk własnych utwierdzamy.,,

(Pod.) Podkomorzy Kobryński Fran. na Bielsku Bielski. (Tu następuią liczne podpisy)

Akces mieszczan Horodelskich do Konfederacyi Warszawskiey i Powiatowey Kobryńskiey, pod d. 13 Lipca w Kobryniu, teyże iest osnowy i w tych samych prawie wyrazach co powyzszy iest ułożony.

Akces Urzędnikow i Obywateli Stanu Szlacheckiego Powiatu Drohickiego podpisany przeszło od 700 osób.

"My Urzędnicy, Szlachta i Obywatele Powiatu Drohickiego tchnąc zawsze prawdziwą miłością Oyczyzny, i dążąc iedynie do tego, iżbyśmy iak nayprędzey wydobywaiąc się z pod iarzma przemocy i niewoli, w którey dotąd zostawaliśmy, połączeni mogli bydź z drugiemi; iak tylko oddalenie się z naszego Powiatu nieprzyiaciela i względu onego w śledzeniu postępkow naszych wolniey myśleć i zgromadzić się dozwoliło, tak natychmiast na dniu dzisieyszym do Powiatowego miasta Drohiczyna ziechawszy się, uwiadomieni będąc o Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego w Warszawie d. 28 Czerwca r. b. utworzoney, dla ziednoczenia w iedno rozerwanych części tegoż Królestwa, wydobycia się z pod jarzma niewolniczego, a odzyskania imienia i Narodu Polskiego — oświadczamy, iż wspólnie i iednomyślnie do Konfederacyi Jen. Warszawskiey Królestwa Polskiego ninieyszym konfederacyynym aktem jeneralnie i bez naymnieyszego wyłączenia przystępuiemy i wcielamy się, razem obowięzuiąc się nayuroczyściey, wszystkie rozkazy, urządzenia i zalecenia teyże Jeneralney Warszawskiey Konfederacyi wykonywać ściśle i tak daleko, iak na prawdziwego Polaka przystoi, i czego po nas dobroć i całość Oyczyzny, Praw i swobód wymagać będzie. — Działo się w Drohiczynie d. 14 Lipca 1812 roku.,,

(Pod.) *Dominik Ciecierski, Marszałek. — Następuią dalsze podpisy.*

Dnia tegoż samego Duchowieństwo Powiatu Drohickiego i Obywatele miasta Drohiczyna i Mielnika uczynili akcess do Konfederacyi w teyże osnowie co wspomniony.

— Akcess Powiatu Bielskiego.

My niżey podpisani Obywatele Powiatu Bielskiego, woyskiem prawego skrzydła Wielkiey armii W. Napoleona N. Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego pod kommendą Xięcia Jmci Schwarzenberga Jenerała en Chef woysk Austryackich zostaiącem od obcego iarzma uwolnieni, po dostarczeniach teraz woysku żywności, które prędkiemu zebraniu się Obywateli dotąd czyniły przeszkody, w dniu dzisieyszym zgromadzeni aktem ninieyszym o-

świadczamy, iż z naywiększym zapałem przyymuiemy wiadomość o zamianie Seymu Xięstwa Warszawskiego w Jeneralną Konfederacyą Polską, która pod potężną W. Napoleona opieką rozszarpanie nayniesprawiedliwszą przemocą części Narodu Polskiego połączyć w iedno ciało zdoła. W takowem to pożądaniem odrodzenia się przystępuiąc z naywiększą gorliwością do prawideł aktem Jeneralney Konfederacyi wskazanych, podaiąc się wszelkim iey urządzeniom i rozkazom, które tak, iak przystoi na honor i poczciwość Polaka, spełniać naywierniey w ogole i szczegole obowięzuiemy się; w obliczu Nieba i ziemi nayuroczyściey wyznaiem, iż zostaiemy wierni wierze Oycow naszych, uznaiac religiią Katolicką Apostolską Rzymską za panaiącą, i przykładem przodkow naszych uznaiem tolerancyą wszystkich wyznań; iż szacuiemy po vagę i przywileie Tronu, rownie iak prawa narodowe; a zachowuiąc w całey swoiey nieskazitelności i mocy tego ducha narodowego, który naywiększym burzom i nawałnościom zdoła się oprzeć, ofiaruiemy życia i maiątki nasze na to iedynie, aby ten zamiar skonfederowania się naszego został do szczęśliwego skutku doprowadzonym. Polacy w duchu zgody i iedności iesteśmy złączeni, bracia tyle dotąd cierpiącey Oyczyzny. Spieszemy więc z naygorliwszemi poświęceniami się dla powszechnego dobra oney, bo tym tylko sposobem odpowiemy wielkim zamiarom W. Napoleona, który znaiąc charakter narodu, dzielną iuz swą ręką podał nam sposobność do nayczulszego wynurzenia tych życzeń i okrzykow: "Niech żyie W. Napoleon! Niech żyie Oyczyzna! niech żyie Polska!„ —Tomasz Suchodolski M. K. P. B. (Tu nastepuią liczne podpisy zaświadczone w kopii przez JW. Tomasza Suchodolskiego Marszałka Powiatu Bielskiego.)

Podobnyż akcess uczyniło Duchowieństwo tegoż Powiatu. — Jeden z delegowanych JW. Woyciech Szpietowski składaiąc Radzie powyższe dzieła, odezwał się w tem sposob:

Obywatele Powiatu Bielskiego wsparci potężną ręką W. Napoleona odzyskali ziemię niesprawiedliwie im wydartą, a na odgłos Jeneralney Konfederacyi przystąpili do niey d. 15 Lipca. Chlubną zaiste dla mnie iest rzeczą i łzy na starość wyciskaiącą, że szczęściem wybrany zostałem iako Deputowany dla oddania tego aktu na ręce JO. Marszałka męztwem, cnotą i zasługami słynącego w Oyczyznie Męża; a teraz zaręczam imieniem obywateli, że dopoki krew w żyłach naszych płynąć nie przestanie, siłami, maiątkiem, a nawet i życiem naszem, gdyby tego wypadła potrzeba, wspierać tak świętego aktu Konfederacyi nie przestaniemy.

Całe woysko Polskie pod dowodztwem JO. Xięcia Józefa Poniatowskiego z pola chwały, po którem do zwycięztwa i oswobodzenia swych braci szybkim postępuie krokiem, nadesłało akcess do Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego. — JO. Xiąże Józef Poniatowski przesłał z tego powodu następuiącą Odezwę do Nayiaśnieyszey Rady Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego.

W przyłączonych tu akcessach pułkow, oddziałow, i szczególnych woyskowych, 5ty korpus Wielkiey Armii składaiących, niosę Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego wyraz chęci, z iaką przystępuią do świętego związku, który miłość oyczyzny skoiarzyła, a obywatelskie cnoty doprowadzą do celu. — Lubo poświęcenie się woyska na wszystkie trudy i niebezpieczeństwa, chlubnego swego powołania naylepiey iuż dowiodło, z iakim zapałem ogląda tak dawno upragnioną porę ozdobienia się od przodkow odziedziczonem imieniem Polakow, miło mi iest iednak ponowić tu ieszcze imieniem iego uroczystą przysięgę przelania krwi swoiey dla odzyskania i zapewnienia bytu Oyczyzny. — W kwaterze głowney Dolhinowie dnia 21 Lipca 1812.

(Pod.) Jenerał Kommenderuiący
5tym Korpusem Wielkiey Armii
Xiąże Józef Poniatowski.

W skutku artykułu wtórego aktu Konfederacyi Jeneralney, rownie iak i Uniwersału Rady Jeneralney teyże Konfederacyi pod d. 30 Czerwca r. b. wydanego, odbyły się i odbywaią w całym kraiu Seymiki i Zgromadzenia gminne. Wszędzie chlubna gorliwość, wszędzie zapał znamionuiący dusze Polakow w iak nayświetnieyszych okazuie się skutkach. Nie odwodzi od szlachetnego zamiaru wiązania się Konfederacyi ogniwem sama bliskość nieprzyiaciela, nie oziębia zemsty obawa,

która odtąd ustała, odkąd błysła pierwsza nadzieia dźwignienia z popiołow Oyczyzny.

Nim doydzie wiadomość o odbyciu Seymikow i Zgromadzeń gminnych, którym stosownie do urządzeń wydanych otwarty już był zawod wynurzenia swych uczuć w tak ważnym przedmiocie; wspomniemy z prawdziwem uwielbieniem, iż Powiaty Chełmski i Tomaszowski odbyły Seymiki w dniu 20 b. m. pomimo tego, iż bliski nieprzyiaciel obudwom miastom Powiatowym zagrażał, a niektóre ich okolice woyskiem swem zaiął.

Tu Dzieunik Konfederacyi umieścił opis tychże Seymikow odbytych w Chełmie i Tomaszowie d. 20 Lipca.

Powiat Tomaszewski w następuiącey osnowie przystąpienie swe do Konfederacyi uczynił:

Uniwersał Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego pod d. 1 Lipca r. b. będąc nam d. 14 b. m. i r. kommunikowany, w moc którego przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych dzień 20 Lipca Obywatelom Powiatu Tomaszowskiego do zgromadzenia Seymiku przeznaczony został; — ten dla każdego prawdziwym duchem oyczystym tchnącego Polaka z niecierpliwością oczekiwany dzień zgromadziwszy w ninieyszym względzie obywateli tuteyszych pod laską JW. Tadeusza Swieżawskiego Sędziego Pokoiu Powiatu Tomaszowskiego, był powodem do oświadczenia uroczyście przed Bogiem i Oyczyzną, iż niżey na podpisie wyrażeni Obywatele przystępuią do wielkiego związku Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego, pewni będąc, iż pod przewodnictwem tak światłych i w Oyczyznie zasłużonych Meżow w złączeniu zupełnem i odrodzeniu się Oyczyzny nayświetnieysze odniosą skutki; w tym to tak szlachetnym i nayświętszym celu, ślubuiemy w obliczu Nieba, iż wiążąc się z Konfederacyą Jen. Królestwa Polskiego, poświecamy nasze osoby i nasze maiątki. W Tomaszowie dnia 20 Lipca r. 1812

Wspomniony Dziennik donosi daley o odbytym w tymże celu Seymiku Powiatu Warszawskiego d. 23 Lipca pod laską J. Y. Wołowicza Sędziego Pokoiu, iako też i o posiedzeniu gminnem Powiatow: Warszawskiego, Błońskiego, Stanisławowskiego i Siennickiego pod przewodnictwem W. Wilhelma Deputowanego tychże powiatow. — Akcess Obywateli Powiatu Warszawskiego w tych iest wyrazach:

My Obywatele Powiatu Warszawskiego niżey podpisani, w dowod naszego całkowitego poświęcenia się Oyczyznie, gdy idzie o byt narodowy, i odzyskanie przodkow naszych świetności, wezwani Uniwersałami N. Konfederacyi Jen. pod d. 30 Czerwca i 1go Lipca r. b. 1812 wydanemi do robienia akcessu do tego świętego związku, dążącego do uszczęśliwienia nas i pokoleń naszych, pośpieszawszy z skwapliwością obywatelowi należną łączyć się iedności węzłem do tey świętey Konfederacyi, przez Seymuiące Stany w dniu 28 Czerwca r. 1812 zawiązaney, i na dowod tego rękami naszemi tu podpisuiemy się. (Następuią liczne obywatelow podpisy.)

D. 31 Lipca wprowadzeni zostali na posiedzenie Rady Jeneralney JWW. Kazimierz Hrabia Grabowski i Ignacy Sicheń Delegowani Powiatu Wołkowyskiego, którzy złożyli akcess do Konfederacyi Jen. Królestwa Polskiego tego Powiatu pod przewodnictwem JW. Piotra Bispinga zdziałany, rownie iak akcess Obywateli miasta Powiatowego Wołkowyska, i Starozakonnych tegoż miasta.

JW. Ignacy Hrabia Stadnicki Poseł Koniecki, ieden z Delegowanych do N. Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, zatrzymany dotąd w Wilnie słabością, i dla tey przyczyny nieobecny na posiedzeniu publicznem Rady Jen. w dniu 24 b. m. odbytem, przybył do tuteyszey stolicy.

Z Paryża d. 28. Lipca.

Monitor dzisieyszy ogłosił

Siodmy Biuletyn Wielkiego Woyska.

W Wilnie d. 16 Lipca 1812.

Nayiaśnieyszy Cesarz rozkazał na prawym brzegu Wilii oszańcowany oboz założyć, a na górze, w tem samem mieyscu, gdzie niegdyś stał pałac Jagielloński, wystawić cytadellę. Pracuią nad dwiema mostami na palach na Wilii. Trzy tratwowe mosty są iuż na tey rzece zrobione.

D. 8 Lipca odprawił Cesarz na placu, który zaymować będzie oszańcowany oboz, rewiią nad częścią gwardyi, która składała się z dywizyy Laborde i Rouguet, pod dowodztwem Marszałka Xcia Trewizy (Mortiera) i dawney gwardyi Marszałka Xcia Gdańskiego (Lefebvre.) Piękna postawa tych woysk powszechne sprawiła podziwienie.

D. 4 Lipca Marszałek Xże Tarentu (Macdonald) rozkazał z główney swoiey kwatery Rosienny, stołecznego miasta Żmudzi, iedney nayurodzaynieyszey z prowincyy Polskich, Jenerałowi brygady Ricard z częścią 7mey dywizyi postąpić do Poniewicz. Jenerał Pruski Kleist z brygadą Pruską posłany został do Chawli, a Brygadyer Pruski Jeanneret z inną brygadą Pruską do Telch. Trzey ci dowodcy doszli do mieysc swego przeznaczenia. Jenerał Kleist dognał tylko iednego huzara Moskiewskiego, ponieważ nieprzyiaciel opuścił z naywiększym pośpiechem Chawlę, a pierwey ieszcze magazyny spalił. Jenerał Ricard przybył d. 6 do Poniewicz, i udało mu się uratować tamteysze magazyny. Było tam 30,000 cetnarow mąki. Zabrał 160 jeńcow, pomiedzy którémi 4 officerow. Mała ta wyprawa czyni czarnym huzarom Pruskim (z trupiemi głowkami) wielką chwałę. N. Cesarz zaszczycił dowodcę ich, Porucznika Rawen, podofficerow Werner i Pommereit, tudzież Brygadyera Grabowskiego, którzy przy tey okazyi szczególniey popisali się, ozdobami legii honorowey. — Mieszkańcow Żmudzkich zdobi patryotyzm. Maią oni więcey do żalenia się, niżeli inni Polacy; byli bowiem wolnemi, kray ich iest bogaty, mieli się dobrze; ale los ich pogorszył się z upadkiem Polski. Naypięknieysze dobra darowała Katarzyna II. familii Zubow. Chłopi z wolnych ludzi stali się niewolnikami. Ponieważ przez poboczne poruszenie, które woysko do Wilna zrobiło, piękna ta prowincya była okrążoną, iest zatem nietkniętą i będzie dla woyska bardzo użyteczną. Dwa tysiące koni znayduie się iuż w drodze, dla zastąpienia straconych sprzężaiow artylerycznych. Znaczne magazyny uratowane zostały. Postęp woyska od Kowna do Wilna, a od Wilna do Dunaburgu i Mińska, przymusił nieprzyiaciela do opuszczenia brzegu Niemna i oswobodził tę rzekę, tak iż znaczne dowozy do Kowna przybywać mogą. Mamy w tey chwili przeszło 150,000 cetnarow mąki, 2 miliony porcyy sucharow, 6000 cetnarow ryżu, mnogość wodki, 600,000 korcy owsa, &c. Dowozy idą szybko iedne za drugiemi; Niemen okryty iest statkami.

Przeprawienie się przez Niemen nastąpiło d. 24 Czerwca, a d. 28 wszedł Cesarz do Wilna. Pierwsze woysko zachodnie, pod dowodztwem Imperatora Alexandra, składa się z 9 dywizyy pieszych, a 4 konnych. Wypędzane z iednego za drugim stanowiska, znayduie się teraz w oszańcowanym obozie pod Drissą, który Król Neapolitański z korpusami Marszałkow Xcia Elchingi (Ney) i Reggio (Oudinot) z kilku dywizyami pierwszego korpusu (Marszałka Davoust) i korpusami iazdy Hrabiow Nansouty i Montbrun zamyka. Drugie woysko, pod dowodztwem Xcia Bagrationa, stało ieszcze d. 1 Lipca przy Kobrynie, gdzie się zgromadziło. Dziewiąta i 15ta dywizya stały niżey ieszcze pod rozkazami Jenerała Tormansowa. Za pierwszą wiadomością o przey-

ściu naszem za Niemen, ruszył Bagration, dla dostania się do Wilna; ściągnął do siebie kozakow Platowa, którzy na przeciwko Grodna stali. Ale skoro na wysokość Jwia przyszedł, dowiedział się iż droga do Wilna iest dla niego przecięta. Poznał, iż uskutecznienie iego rozkazow było szalonym i zgubnym dla niego zamysłem. Sobotniki, Trabawą Wiszniow, Wołoczyn osadzone były przez korpusy Jenerałow Hrabiego Grouchy, Barona Pajol i Marszałka Xcia Eckmühl (Davoust). Zwrocił się więc i udał ku Mińskowi. W pół drogi do tego miasta, dowiedział się, że tam iuż wszedł Xże Eckmühl; zwrocił się powtornie, poszedł od Newi do Słucka, a stamtąd do Bobruyska, gdzie nie pozostało mu iak przeprawić się za Dniepr. Oba Moskiewskie woyska są zatem od siebie odcrznięte i o 100 mil (francuzkich) od siebie oddzielone.

Xże Eckmühl zdobył warowne miasto Boryszow nad Berezyną 60,000 funtow prochu, 16 wielkich dział i lazaret dostały się w iego ręce. Znaczne magazyny tamteysze zapalili Moskale; lecz część ich uratowano.

D. 10 Jenerał Latour-Maubourg posłał dywizyą lekkiey jazdy, pod rozkazami Jenerała Rożnieckiego, do Mira. Ta dognała tylną straż Moskiewską niedaleko od tego miasta, Rozpoczęła się żywa walka. Lubo liczba Moskiewska daleko przewyższaiąca była, Polska dywizya utrzymała iednak plac boiu. Jenerał kozakow Gregoriew poległ na mieyscu bitwy; zabito lub raniono 1500 Moskalow. Strata nasza wynosi naywięcey 500 ludzi. Polska lekka jazda walczyła z naywiększą nieustraszennością; męztwo zastępowało mnieyszość siły. Weszliśmy tego samego dnia do Miru.

D. 13 Król Westfalski miał głowną kwaterę w Nieświeżu. — Wicekrol Włoski przybył do Dockoszytowa. — Bawarczykowie, będący pod dowodztwem Jenerała Hrabiego Gouvion St.-Cyr, stawili się przed Cesarzem d. 14 w Wilnie. Dywizye Jenerałow Deroy i Wrede są bardzo piękne. Woyska te udały się zaraz w drogę do Słubocka.

Seym w Warszawie zamienił się w jeneralną konfederacyą Polski i obrał Marszałkiem Xcia Adama Czartoryskiego. Ośmdziesiątletni ten Xże był przed 50 laty Marszałkiem iednego z seymow Polskich. Pierwszym czynem Jeneralney Konfederacyi było ogłoszenie przywrocenia Krôlestwa Polskiego. Deputacya od Jeneralney Konfederacyi z 7miu członkow złożona, stawiona była przed N. Cesarzem w Wilnie, podaiąca mu Akt Konfederacyi do zatwierdzenia i prosząc o opiekę. (Tu następuią wiadome iuż imiona członkow, mowa Senatora Woiewody Wybickiego i odpowiedź N. Cesarza.)

Z Królewca d. 24. Lipca.

Podług prywatnych doniesień miasto Lipawa zaięły sprzymierzone woyska d. 19 b. m. Głowna kwatera wielkiego woyska pomknęła się do Dźwiny.

D. 22 b. m. wyiechał stąd Cesarsko-Francuzki Jenerał dywizyi i Jeneralny rządca Pruss, Hrabia Hogendorp, do Wilna, po którym przybyły tu z Kwdzina Jenerał dywizyi Hrabia Loison obiął powyższy urząd. Dowodcą miasta naszego iest teraz Saski Pułkownik Baron Bose, ponieważ dotychczasowy dowodca Jenerał Dauloup-Verdun inne odebrał przeznaczenie.

Z Wiednia d. 25. Lipca.

Z Teplic dowiaduiemy się, iż wody tamteysze bardzo dobrze służą N. Cesarzowey. D. 14 b. m. ziechali tam NN. Królestwo Sascy z Królewną i Xżniczką Anną, dla odwiedzenia Monarchini naszey. Arcy Xże i Wielki Xże Wircburski opuścił znowu d. 16 b. m. swoią stolicę i ziechał do Teplic na kąpiele. Król Jmć Pruski iest tam także w krotce spodziewany.

Rządowa nasza gazeta umieściła następuiący

Wypis z dziennika działań C. K. posiłkowego korpusu.

C. K. posiłkowy korpus odebrał d. 9 Czerwca rozkaz swoiego przeznaczenia, to iest wyruszenia z okolic Lwowa do Lublina, gdzie d. 20 stanął. Przed przybyciem tam odebrał dowodzący Jenerał, Xże Schwarzenberg, w prost od N. Cesarza Francuzow dalszy przepis drogi do Siedlec, tak żeby tam na d. 25 stanął, osadził Międzyrzyc i Sokołow lekką piechotą i zagroził, przez to Białemustokowi i Brześciu Litewskiemu. Szczególnieyszem przeznaczeniem tego korpusu było zasłonić przeciw przemagaiącey sile mostowe szańce Pragi, Modlina, Sierocka. — Stanął w istocie d. 25 w Siedlcach i ubiegł w 13 dniach drogi 46 mil niemieckich. — Wielkie woysko Francuzkie przeprawiło się w kilku mieyscach za Niemen, i kilka iego korpusow pociągnęły ku Minskowi i Słonimowi. Dla przyłączenia się do tego łańcucha, przeprawił Xże Schwarzenberg d. 2 Lipca przy Mogilnicy przednią straż pod Jenerałami Mohr i Frelich za Bug. D. 3 przeszła reszta korpusu. Dalszy postęp nastąpił w kierunku przez Siemiatycze ku Wysoki Litewskiey, gdzie d. 6 przybył. Lekkie straże zachodziły do Pruszany i Kobrynia, gdzie cokolwiek ieńcow i taborow zabrały. Nieprzyiaciel zewsząd uciekał; korpus postąpił d. 9 do Pruszany, gdzie pozostał aż do ostatniego doniesienia d. 15, dla uważania stoiącego przy Kowlu Moskiewskiego Jenerała Kamenskiego; straże iednak zachodziły aż do Ratna. Jenerał Frelich, który posunął się do Malecz, wysłał ztamtąd podiazdy aż do Pińska, które pierwey ieszcze w Janowie znaczny magazyn, a w Pińsku wielki zapas żywności i kassę woyskową zdobyły. W tymze czasie złączył się Jen: Mohr z Welko-Zelo przez Rozanna z znayduiącym się na ow czas w Słonimie korpusem Jenerała Regnier. Od przednich straży Jenerała Zechmeister natrafił oddział przy Sławkach na nieprzyiaciela, którego odparł aż do Lubowy. — D. 12 odebrał Jenerał Mohr zlecenie pomknienia się aż do kanału Ogińskiego i napastowania podiazdami gościńca od Pruska przez Łochiczyn i Kleck do Nieświeża. D. 13 doniosł Jenerał Zechmeister o cofnieniu się nieprzyiaciela za Ratno, które iednak zdawał się chcieć obwarować. — Dalsze doniesienia do 15 Lipca głoszą, że głowna kwatera Cesarza Francuzow przeniosła się do Głęboki, przednie straże wielkiego woyska postąpiły do Dźwiny, Xże Eckmühl poszedł do Orszy, a Wicekról Włoski do Witepska. Gdy w tymże czasie Jenerał Regnier postąpił aż do Nieświeża, korpus Bagrationa znayduie się zatem od trzech Francuzkich korpusow zagrożony i trudno mu będzie utrzymać się w odpornem stanowisku za Berezyną. — Xże Schwarzenberg pilnuie ciągle, zasłaniaiąc Warszawę, stoiący przy Kowlu korpus Jenerała Kamenskiego.

DODATEK

DO № 65.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12. SIERPNIA 1812 Roku WE SRODE.

Z Warszawy d. 8. Sierpnia.

W przeszłey Gazecie umieściliśmy opis pamiętnego w dniu 3 b. m. publicznego posiedzenia Rady Jeneralney Konfederacyi Jeneralney Król. Polskiego, na którem nayłaskawsze przystąpienie do Konfederacyi N. Króla, Pana naszego Miłościwego, całemu narodowi Polskiemu uroczyście ogłoszone zostało. Do zupełności tego opisu winniśmy przydać co nastę- puie:

Adres Rady Jeneralney poniesiony przez Deputacyą do stopni Tronu Nayłaskawszego Monarchy.

Nayiaśnieyszy Królu! Panie, a Panie Nasz Miłościwy!

"Nigdy w ważnieyszey, nigdy w większey, nigdy w świętszey sprawie nie szukał żaden narod wsparcia i opieki Monarchy swego, iak w tey, w którey się Seym na wskrzeszenie Polski skonfederowany garnie do Tronu W. K. Mci. Wie on, Miłościwy Panie, że wierne życia Twego towarzyszki, mądrość i cnota, z Tobą na nim zasiadły. Wie iaka iest stałość umysłu i wylana ku poddanym dobroć serca Twoiego. Wie, że ich pomyślność lub przygody, są szczęściem lub nieszczęściem Twoiem. Peten więc zaufania w rzadkich przymiotach, któremi Tron zdobisz, peten przekonania o oycowskiey Twoiey ku narodowi naszemu przychylności, żąda i pragnie Seym skonfederowany mieć Ciebie, Miłościwy Panie, przewodnikiem do szczęścia i chwały Narodu Polskiego, którego wskrzeszony iuż części ielteś Oycem i Panem.

Imie Frederyka Augusta, położone na czele związku Konfederacyi Narodu Polskiego, ze wszech miar naywłaściwszą i naychwalebnieyszą dzieła tego będzie cechą. Bo komuż, Miłościwy Panie, więcey przystoi iak Tobie stanąć na czele odrodzenia się Narodu Polskiego? Tobie, w którym płynie krew dawnych i ostatnich Królow naszych? Tobie, którego zamiłowawszy cnoty Narod Polski, iednomyślnie Królem swoim ogłosił? Tobie, którego opiece i rządowi odzyskane iego cząstki Napoleon W. i przedwieczna powierzyła Opatrzność znać, byś ie kiedyś czynem wiecznie pamiętnym i Ciebie godnym do całkowitości kraiu przyłączył.

Jest, N. Panie, inny moralny stosunek niemniey uderzaiący. Zachodzi on między wielkością i słusznością sprawy naszey, a cnotą i wielkomyślnością Twoią. Przystoi Miłościwy Panie, by naysłusznieyszey, naysprawiedliwszey w świecie sprawy, naylepszy, naycnotliwszy z Królow stał się przewodcą.

Dość mocno mowią Miłościwy Panie do serca i przekonania Twoiego te ważne pobudki za żarliwą prozbą, którą Seym skonfederowany składa przed tronem W. K. Mości, by się nad niemi dłużey rozszerzał. Nie opuści dobry Oyciec kochaiące go, i nieodłączone od niego dzieci; poda im pomocną rękę, i sprawę ich szczęścia i sławy za własną poczyta. Odpowie wielka dusza iego tey szlachetney stałości narodu, która wśrod naysrozszych przygod nie wyrzekła się oyczyzny, narodu, który nie poniżyło, lecz zaszczyciło nieszczęście.

Ciężko nieprzytomnością W. K. Mci Seym zasmucony, szukał iedynie pociechy środka, a bacząc na porady, iakieby mu mądrość, iakie stałość twoia w dzisieyszey chwili i okolicznościach podała znalazł ie zamknięte w tych pamiętnych słowach, któremi W. K. Mość wielkie przeznaczenie narodowi naszemu ro iesz. One więc stały się zasadą czynności Sey-

mu, i one natchnęły mu środek iedyny dopięcia wielkiego celu, który mu mądrość W. K. Mości wskazała. Ten bydź nie mógł innym, iak związek Konfederacyi Jeneralney pod przewodnictwem W. K. Mci i opieką wielkomyślnego Wskrzesiciela naszego, powołuiący wszystkich Polakow do odnowienia ukochaney od nich oyczyzny.

Ten to akt wiecznie pamiętny składa Konfederacya Jeneralna przed tronem W. K. Mci. Znayduiesz w nim, Miłościwy Panie, (to, co Tobie i światu iest aż nadto znanem) niemylne dowody dobroci sprawy naszey, i niesłychanego gwałtu, którym podział Polski świat cały przeraził, gwałtu, który srodze wpłynął na losy iego, i wnet postać odmienił.

Los Polski, Miłościwy Panie, nigdy od losu Francyi nie był oddzielnym. Łączył te dwa kraie łańcuch niezłomny, którym sama natura przez wzaiemną dogodność łączy narody. Czuli to przodkowie nasi, czuło potężne to Państwo, i zawsze przyiaźń i wsparcie iego Polsce, stale do Ciebie przywiązaney, sprzyiało. Dni nieszczęścia i zniszczenia naszego były dniami osłabionego we Francyi rządu; dni chwały i potęgi odrodzoney Francyi jeniiuszem naywiększego z ludzi, wróżą nam wskrzeszenie, iuż przez niego szczęśliwie rozpoczęte, Narodu Polskiego.

Chlubną przyiaźnią, i zaufaniem Napoleona W. zaszczycony Miłościwy Panie, Ty, któryś pierwszy niepłonnie wielkomyślności iego zawierzył, Ty, któryś wyrytą w sercach naszych ku niemu cześć i wdzięczność słowami i przykładem za świętą wystawiał nam powinność; chciey Miłościwy Panie, łaskawie przystąpić do dzieła, które potężney opiece Napoleona W. z zupełną powierzamy ufnością w Bogu, dobroci sprawy naszey, i w nim iedynie naszę pokładaiąc nadzieię. — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Konfederacyi Królestwa Polskiego d. 30 Czerwca 1812 r.

(Mowę JO. Jabłonowskiego, Senatotora Woiewody, mianą w Dreznie do N. Króla przy złożeniu mu Aktu Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, iako też mowę tegoż na posiedzeniu publicznem Rady Jeneralney Konfederacyi d. 3 b. m. zdaiąc sprawę z dopełnionego poselstwa, tudzież mowę JW. Wężyka, Posła Białskiego, mianą z tey okoliczności znaydzie czytelnik w *Zbiorze Pism, &c.* dołączanym do gazety.)

Po uczynionem przystąpieniu do Konfederacyi Jeneralney Polski przez N. Pana, znayduiący się w Dreznie Polacy następuiący podpisali akcess.

My niżey podpisani, tu w Dreznie znayduiący się Polacy, stosownie do artykułu 4go aktu Konfederacyi Jeneralney Polski, iawnie oświadczamy, iż do Konfederacyi Jeneralney Polski, w dniu dwudziestym osmym miesiąca Czerwca roku tysiąc ośmset dwunastego w Warszawie zawiązaney, we wszystkiem, co iey akt zamierza i opiewa, ninieyszym naszym akcessem przystępuiemy, i w dowod tego własnemi rękami podpisuiemy się. Działo się w Dreznie d. 13 Mca Lipca 1812 r.

(Pod.) *Stan. z Gorain Breza, Minister Sekr. Stanu. — Joach. Moszyński. — Krzyszt Oleńdzki, Szamb. i Kaw. Ord. S. Stanisława. — Wal. Bieliński. — X. Fr. Szczyciński, Kan. Po . — Mich. Zabiełło, Ł. w. . — Hp Błeszynski, Pułkow. Adj. Jen. J. K. M. — Stan Michalski, Szef biora Sekr. Stanu. — Jan Mich. Hube. — Mac. Wierzeyski — Jan Młodzianowski. — Jan Wernic — Ant. Poszmiński. — Jan Hube. — Jan Ant Hinkelman.*

Według ostatnich doniesień od W. Woyska, spodziewamy się odebrać wkrotce wiadomość o walney bitwie. Moskale opuścili swe stanowiska po Witebskiem, skąd cofaiąc się tylna ich straż, w d. 26 i 27 z. m. kilka tysięcy ludzi, w zabitych, rannych i jeńcach utraciła. Potwierdza się, iż Imperator Alexander rozciągaiąc lewe swe skrzydło ku Smoleńskowi, ułatwia złączenie się z sobą Bagrationowi. Ten ciągle ściskany, uchodząc spiesznie i tracąc ludzi, podobno to uskuteczni; co ieżeli nastąpi, mieć będzie można nadzieię, że nieprzyiaciel dostoi przecie, i własney dawney ziemi bronić zechce, czego W. Woysko niezwyciężonego Napoleona pragnie z zapałem. Ależ przez obrot ku Smoleńskowi, zdaie się, iż Moskale zasłonić chcą obiedwie stolice, Peterzburg i Moskwę, zagrożone, pierwsza przez woyska Francuzkie dążące tam na Newel i Wielkie Łuki, a druga przez woyska ciągnące na Smoleńsk.

Niemasz dnia prawie, w którymby przez Berlin i Poznań nie przechodziły woyska i ammunicye przeznaczone do W. Woyska.

W Królewcu, gdzie są lazarety W. Woyska, 10,000 ludzi ftoi osadą; tę siłę nadchodzące pułki coraz pomnażaią.

Donieśliśmy przed tygodniem w Gazecie o mianowaniu Pułkownikow nowo tworzących się pułkow w Litwie; dziś przysłać możemy, iż N. Cesarz i Król mianował w tychże pułkach, to ieft:

W Piechocie: w pułku 18tym, Majorem JPana Sura, a Szefami bataliionow JPP. Trębic iego, S upeckiego i Rolanda; w 19tym, Majorem JP. Pawłowskiego, a Szefami batal: JPP. Radwana, Rymińskiego i Górskiego; w 20tym, Majorem JP. Glasera, Szefami bat: JPP. Milberga, Walickiego i Płączyńskiego; w 21szym, Majorem JP. Węgierskiego, a Szefami batal: JPP. Górskiego, Andrychiewicza i Leszewskiego; w 22gim, Majorem JP. Hilchena, a Szefami bat: JPP. Mieszkowskiego, Lęszowskiego i Jezierskiego.

W Jeździe. W pułku 17tym, Majorem JP. Giedroycia; Szefami szwadronow JPP. Stroskiego i Adama Sołtana; w 18tym, Majorem JP. Trzcińskiego, a Szefami szwadr: JPP. Płoszczyńskiego i Długskiego; w 19tym, Majorem JP. Kamińskiego, a Szefami szwad: JPP. Roftworowskiego i Potkańskiego; w 20tym, Majorem JP. Gutakowskiego, a Szefami szwad; JPP. Henryka Zabiełę, i Mikoszewskiego.

Dnia 10 i 11 Sierpnia 1812.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł	gr.	4. Zł	gr.
Korz: Przenicy	35	—	34	—	33	—	32	—
nowe Zyto	18	—	17	15	17	—	16	—
nowy Jęczmien	15	—	14	—	13	15	—	—
— Owsa	14	—	—	—	—	—	—	—
— Jagieł	—	—	—	—	—	—	—	—
— Grochu	22	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Stosownie do Uftaw Naywyższey Dyrekcyi Edukacyi Narodowey Rektor Szkoły Dep. Krakow. uwiadomia Szanownych Obywatelow Rodzicow, aby z końcem miesiąca Sierpnia synow swoich do Szkół odsyłać raczyli, dla rozpocząć się maiących Nauk dnia 1go Września r. b. i powtore, aby świadectwo urzędowe złożyli, iako ich synowie naturalną lub szczepioną ospę odbyli.

Antoni Himonowski, Rektor Szk. Dep. Krak.

W Gurach Dobrach Powiecie Miechowskim, Departamencie Krakowskim dnia 12 Sierpnia b. r. o godzinie 9 ranney odbywać się będzie licytacya zboża na pniu, owsa zagonow 2163, socowicy zagonow 50, ięczmienia zagonow 552, ziemniakow zagonow 56, grochu zagonow 87, żyta zagonow 3060 i pszenicy zagonow 500 Wielmożnego Kazimierza Olechowskiego w Lścinie Powiecie Jędrzeiowskim Dep. Krakowskim mieszkaiącego. Życzący sobie tych nabycia, na dzień i godzinę wyżey naznaczone zapraszaią się. — W Krakowie dnia 31 Lipca 1812 roku.

Woyciech Alex. Skorczyński, Komor. Dep. Krak.

Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości, iż z mocy wyroku Wysokiego Trybunału Handlowego Dep. Krak. i Radom. w dniu 8 Lipca r. b. zapadłego, zaięte kosztowności, iako to: binda podwoyna, perłami i rubinami wysadzana, kanak, para kulczykow złotych z rubinami, i dwa medale złote, na dniu 14 Sierpnia r. b. w domu pod Nr. 56, w mieście żydowskim przez publiczną licytacyą przedawane będą. Maiący chęć kupienia raczą się na zwyż wymienionym mieyscu i czasie znaydować. — *Jan Kanty Fachnetti, Komornik T. H. D. K. i R.*

Niżey podpisany ninieyszym uwiadomia iako rzeczy ruchome po niegdy Walentym Gorskim, to ieft: suknie polskie, passy bogate, zegarki i futra na mocy Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inftancyi Departamentu Krakowskiego z dnia 4 Lipca r. b. do Nro. 2010 tudzież szczupłe ruchomości z sukien i z sprzętow domowych składaiące się, po niegdy Adamie Kropiwnickim pozoftałe — w ślad rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 14 Grudnia 1811 roku do Nro 4680 przez publiczną licytacyą w domu przy małym Rynku pod Nrem 680 dnia 17 i naftępuiących miesiąca Sierpnia 1812 roku, za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą. — W Krakowie d. 2 Sierpnia 1812 r.

Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.

Niżey podpisany od Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego do upadłey Massy JP. Jozefa Rohm kupca Krakowskiego z dnia 26 Maia r. b. wyznaczony Kommissarz w myśl Art. 41 Część III. Kod. Handlowego wzywa Starozak. Luxemberg, Icyk Wechslarza, W. Kadłubowskiego, JP. Piotra Oswald, Starozak. Abrahama Bauesfeld, Liber Horowicz, JP. Gotliba Fuchs, kompaniią Zelcziw w Waydenchowen, Sukcessorow JP. Jana Auchubera z Wiednia, PP. Antoniego Eßler z Wiednia, Andrzeia Woycinskiego z Jarosławia, Andrzeia Zangerle z Garynano, Piotra Morsbach z Solingen, Gotlieba Riderer z Wiednia, Franciszka Kosse z Pragi, Jozefa Widermana z Wiednia, Gotlieba Wiener z Wrocławia, Antoniego Franciszka Stayerer z Wiednia, W. Nowicką kapitanową z Lublina, W. Kanonika Trzcinskiego, JP. Karczynskiego, JP. Fryderyka Lauf, W. Zawadzkiego, klasztor PP. Franciszkanek u S. Jędrzeia, W. Stanisława Szembeka, JPP. Janowskiego, Szawelskiego, P. Bon. Bielską, Gußkowską, Stradomską, Państwa Owsinskich, Szpital S. Ducha, P. Wiktoryą Skwaronską, XX. Penitencyaryuszow przy Kościele P. Maryi dawney fundacyi, Kościoł WW. Swiętych w Krakowie, Wierzycieli tey Massy oraz wszyſtkich innych którzy dotąd niżey podpisanemu iako tacy znaiomemi nie są, ażeby się dnia 15 Września r. b. o godzinie 4tey z południa w izbie Sądowey rzeczonego Trybunału w ulicy Grodzkiey pod Nr. 106 zasiadaiącego przed niżey podpisanym niezawodnie ſtawili, iuż to dla podania do Bilansu sporządzić się maiącego w dokładnym sposobie swych wierzytelności, iuż zarazem ſtosownie do Art. naſtępnego 44go teyże Części III. Kod. Handl. dla przedſtawienia osob na Syndykow tymczasowych w rzeczoney Massie do mianowania Trybunałowi. — Dat. w Krakowie dnia 25 Lipca 1812.

Jan Kanty Stumer, Kommissarz upadłey Massy JP Jozefa Rohm

W Czułowku Małym Powiecie i Departamencie Krakowskim odbywać się będzie licytacya dnia 16 Sierpnia b. r. o godzinie 9 ranney zboża na pniu, pszenicy 9 zagonow, lnu 2, ziemniakow 28, konopi 4, marchwi 1, kapuſty 3, tatarki 10, żyta 56, owsa 76, Pracowitemu Mikołaiowi Funkowi zaiętego. — Oraz w Czułowie Powiecie i Dep. Krak. podobnież zboża na pniu na zagony, owsa zagonow 76, pszenicy 43, tatarki 8, jęczmienia 18, konopi 4, lnu 3, marchwi 2, kapuſty 4, ziemniakow 15, prosa 11, grochu 9, żyta 94, Pracowitemu Bonawenturze Kowalowi zasekweſtrowanego na zaspokoienie Pana Łukasza Tomnickiego w summie dukat. 00 w złocie, a 20 duk. w Talarach pożyczoney, w Gminie Czuławku małym i Czułowie. Życzący sobie nabycia tych, na dzień i mieysce wyżey wymienione zapraszaią się. — W Krakowie dnia 7go Sierpnia 1812 Roku.

Woyciech Alex. Skórczyński, Komornik T. C. I. J. D. Kr.

Uwiadomiam Publiczność, iż Dobra Oxa, W. Jozefa Dunina Wąsowicza dziedziczne, w Powiecie Jędrzeiowskim w Dep. Krakowskim leżące, razem z propinacyami i wszelkiemi dochodami, na mocy Dekretu Wys. Trybunału Cyw. I. Inſtancyi Departamentu Krakow. pod 6 Liſtopada r. p. 1811 wypadłego a z dnia 9 Marca r. b. przez Nayw. Appellacyą potwierdzonego, dla zaspokoienia Rady Gospodarczey pułku 14go jazdy, w roczną dzierżawe dnia 23 Sierpnia r. b. o godzinie 1wszey po połudaiu sposobem licytacyi publiczney, która w Mieście Powiatowem Jędrzeiowie przy ulicy Hęcińskiey w domu pod Nr. 68 iako kancellaryi podpisanego komornika odbywać sie będzie, wypuszczone zoſtaną. — Każdy więc pretendent, zaopatrzywszy się w dziesiątą część summy zł. pol. 4429 gr. 15 iako na intratę uſtanowioney, w mieyscu i terminie oznaczonem ſtawić się winien, gdzie wyciąg intraty oraz kondycye licytacyi przed zaczęciem Aktu odczytane i każdemu okazane zoſtaną. — Datt. w Jędrzeiowie dnia 23go Lipca 1812.

J. Rzuchowski, Kom. P. J. D. Krak.

Niżey podpisany J. K. Mci Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, przez Rezolucyą Wys. Trybunału Cywilnego I. Inſtancyi Dep. Krak., dnia 27 Lipca 1812 roku do liczby 2726 wydaną delegowany, do publiczney podaie wiadomości, iż w kamienicy na Kazimierzu przy Krakowie pod Nr. 27 położoney, ruchomości po niegdy JXiędzu Felicyanie Radomyskim pozoſtałe, iako to: zegarki, suknie, pościel, bieliznę i różne sprzęty domowe, za gotowe srebrne pieniądze na dniu 17 miesiąca Sierpnia 1812 roku, o godzinie 9tey z rana sprzedawać będzie. — Dan w Krakowie dnia 6go Sierpnia 1812 roku. *Floryan Hoynacki.*